

SIEWCA

W KOMUNII Z BOGIEM

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

Nr 51 (119)

20 lutego – 5 marca 2011 r.

Cena 1,- zł



PARAFIALNY
ODDZIAŁ
AKCJI
KATOLICKIEJ
SEJNY

Fot.: J. Lupo

MOC SŁOWA

Niedziela VII Zwykła – 20 lutego 2011
Mt 5,38-48

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Słyszeliście, że powiedziano: «Oko za oko i ząb za ząb». A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz. Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. Słyszeliście, że powiedziano: «Będziesz miłował swego bliźniego», a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”.

Refleksja niedzielna:

Dobrem zło zwyciężaj... Prawie żadne żądanie Biblii nie budzi tyle nieporozumień jak to właśnie - i jest zarazem tak prawdziwe jak ono. Jeśli ktoś chce, żeby na świecie było dobro, musi sam o nie zadbać, sam je czynić, i to możliwie w każdych okolicznościach. Zło nigdy nie kładzie kresu złu; tylko dobro może przewyciężyć zło. Nic też nie jest tak bliskie duchowi Jezusa jak właśnie czynienie dobra, nawet pośród zła. I nic nie jest trudniejsze. Naprawdę trudno jest czynić dobrze, gdy doświadcza się zła. Rezygnacja z odpłaty, rezygnacja z zemsty wymaga bodaj heroicznego zaufania do Boga, że to sam Bóg przeciwstawi się złu, gdy ja wyrzeknę się zła. Nieomal nic nie żąda ode mnie tak wielkiej siły ducha – ale też nic bardziej nie buduje zgody i nic nie daje większej poręki pokoju.

Niedziela VIII Zwykła – 27 lutego 2011
Mt 6,24-34

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo

jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie. Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbyttno o swoje życie, o to, co macie jeść i pić; ani o swoje ciało, czym się macie przyodzierać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? Przypatrzcie się ptakom w powietrzu: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichrzów, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? Kto z was przy całej swej trosce może choćby jedną chwilę dolożyć do wieku swego życia? A o odzienie czemu się zbyttno troszczycie? Przypatrzcie się lilii na polu, jak rosna: nie pracują ani przędą. A powiadam wam: nawet Salomon w całym swoim przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie o wiele pewniej was, małej wiary? Nie troszczycie się więc zbyttno i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? czym będziemy się przy odziewać? Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. Nie troszczycie się więc zbyttno o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie troszczyć się będzie. Dosyć ma dzień swojej biedy”.

Refleksja niedzielna:

Jedni są od urodzenia niedożywieni, a drudzy opływają w bogactwa. Jedni nie wiedzą, czym dzisiaj będą mogli zaspokoić głód, a drudzy ze swoimi zapełnionymi regałami i lodówkami pytają się: Co byśmy tu dzisiaj zjedli...?

Kim są właściwie owi „poganie”, o których wspomina Jezus i powiada, że bezustannie martwią się i pytają: Co będziemy jeść? Co będziemy pić? W co się ubierzemy? Z pewnością nie są nimi najbiedniejsi z biednych w Trzecim Świecie, nawet jeśli nie zostali oni jeszcze ochrzczeni ani nic nie słyszeli o Chrystusie. To raczej ja sam jestem takim poganinem, który dopiero z trudem musi się znowu nauczyć, czego całkowicie odczuł się, żyjąc w bogactwie i nigdy nie zaznając głodu. Musi mianowicie nauczyć się ufać Dawcy wszystkich dobrych darów.



UWIELBIENIE BOGA

Niech będzie Bóg uwielbiony!
Niech będzie uwielbione święte Imię Jego
Niech będzie uwielbiony Jezus Chrystus,
prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek!
Niech będzie uwielbione Imię Jezusowe!
Niech będzie uwielbione Najświętsze Serce Jezusowe!
Niech będzie uwielbiony Pan Jezus w Najświętszym
Sakramencie Ołtarza!
Niech będzie uwielbiona Najdroższa Krew Jezusowa!
Niech będzie uwielbiony Duch Święty Poczyciel!
Niech będzie pochwalona Bogarodzica,
Najświętsza Panna Maryja!
Niech będzie pochwalone Jej święte i Niepokalane Poczęcie!
Niech będzie pochwalone Jej chwalebne Wniebowzięcie;
Niech będzie pochwalone Imię Maryi, Dziewicy i Matki.
Niech będzie pochwalony św. Józef,
przczysty jej Oblubieniec!
Niech będzie uwielbiony Bóg
w Swoich Aniołach i Swoich Świętych!
JEZUS + MARYJA + JÓZEF!

Wielbię Ciebie w każdym momencie,
o żywy Chlebie nasz w tym Sakramencie. (3 razy),
BÓG JEST MIŁOŚCIĄ!



KALENDARZ LITURGICZNY

VII NIEDZIELA ZWYKŁA, 20 lutego 2011

Słowo Boże: Kpł 19,1-2.17-18; 1 Kor 3,16-23; Mt 5,38-48

PONIEDZIAŁEK, 21 lutego 2011, dzień powszedni

Słowo Boże: Syr 1,1-10; Mk 9,14-29

WTOREK, 22 lutego 2011,

święto Katedry św. Piotra Apostoła

Słowo Boże: 1 P 5,1-4; Mt 16,13-19

Odpust zupełny może uzyskać wierny, który nawiedzając w tym dniu Katedrę św. Wojciecha w Elku, pobożnie odmówi modlitwę Ojciec nasz... i Wierzę w Boga...

ŚRODA, 23 lutego 2011, wsp. św. Polikarpa, b, m

Słowo Boże: Syr 4,11-19; Mk 9,38-40

CZWARTEK, 24 lutego 2011, dzień powszedni

Słowo Boże: Syr 5,1-8; Mk 9,41-50

PIĄTEK, 25 lutego 2011, dzień powszedni

Słowo Boże: Syr 6,5-17; Mk 10,1-12

SOBOTA, 26 lutego 2011, dzień powszedni

Słowo Boże: Syr 17,1-15; Mk 10,13-16

Sakrament bierzmowania w Katedrze Elckiej – godz. 12.00

VIII NIEDZIELA ZWYKŁA, 27 lutego 2011

Słowo Boże: Iz 49,14-15; 1 Kor 4,1-5; Mt 6,24-34

PONIEDZIAŁEK, 28 lutego 2011, dzień powszedni

Słowo Boże: Syr 17,24-29; Mk 10,17-20

WTOREK, 01 marca 2011, dzień powszedni

Słowo Boże: Syr 35,1-12; Mk 10,28-31

ŚRODA, 02 marca 2011, dzień powszedni

Słowo Boże: Syr 36,1.4-5a; Mk 10,32-45

CZWARTEK, 03 marca 2011, dzień powszedni

Słowo Boże: Syr 42,15-25; Mk 10,46-52

I czwartek miesiąca

PIĄTEK, 04 marca 2011,

święto św. Kazimierza Królewicza

Słowo Boże: Syr 51,13-20 albo Flp 3,8-14; J 15,9-17

I piątek miesiąca

SOBOTA, 05 marca 2011, dzień powszedni

Słowo Boże: Syr 51,12-20; Mk 11,27-33

I sobota miesiąca

IX NIEDZIELA ZWYKŁA, 06 marca 2011

Słowo Boże: Pwt 11,18.26-28; Rz 3,21-25a.28; Mt 7,21-27



Ks. Prałat Zbigniew Bzdak – proboszcz parafii

Czy znasz swoją wiarę?

Wprzedmowie do katechizmu dla młodzieży Ojciec Święty Benedykt XVI napisał: „Musicie znać waszą wiarę z taką samą precyzją, z jaką specjalista w dziedzinie informatyki zna system operacyjny komputera; musicie znać ją tak, jak muzyk zna swój utwór; tak, musicie być znacznie głębiej zakorzenieni w wierze od pokolenia waszych rodziców, ażeby oprzeć się z mocą i zdecydowanie wyzwaniom i pokusom obecnych czasów”.

To pytanie postawione w tytule jest ważne nie tylko w kontekście nauki religii dzieci, choćby tych przygotowujących się do pierwszego pełnego udziału w Eucharystii, czy młodzieży przygotowującej się do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Ono jest równie ważne dla ich rodziców, czy w ogóle dla starszych.

Niestety, znajomość wiary jest niezadowolająca. I nie chodzi tu tylko o prawdy katechizmowe, jak przykazania Boże i kościelne, sakramenty święte, sześć prawd wiary, czyuczynki miłosierne co do duszy i co do ciała, albo cnoty boskie i kardynalne. To też jest istotne, bo wyraża rzeczywistość fundamentalną dla budowania prawdziwego obrazu Boga w życiu chrześcijanina. Prawdziwego, to znaczy obrazu Boga na podstawie Objawienia, a więc Pisma Świętego i Tradycji Kościoła – ta ostatnia ukazuje mądrość Ojców Kościoła zwłaszcza z pierwszych wieków chrześcijaństwa, ich patrzeć na wiarę, na Boga, na pierwsze gminy chrześcijańskie. A więc katechizm jest ważny nie tylko dla dzieci i młodzieży, warto go znać, powtarzać, coraz bardziej rozumieć. Katechizm wyznacza nam konkretne wskazania: jak żyć po chrześcijańsku, jak budować autentyczne życie zgodne z Objawieniem Bożym i z tym, czego uczy nas Kościół.

Ale nie tylko katechizm jest ważny. Wiara nie zamyka się wyłącznie w ramach katechizmu. Wiara jest rzeczywistością dynamiczną, wymaga ciągłego rozwoju i musi iść w parze z naszym dojrzewaniem fizycznym, intelektualnym. Wielu ludzi niby wierzących pozostało na poziomie wiary dziecięcej, tej z okresu pierwszej Komunii św., nie zadbało o jej rozwój. Wiara wymaga myślenia, jej znajomość sprawia, że wiem, czego mam od siebie wymagać, jak poradzić sobie w wielu sytuacjach życiowych, jakie decyzje podjąć, jak wybrać, za kim, czy za czym się opowiedzieć. Wiara, która jest ciągłym zapraszaniem Boga do mojego życia pomaga mi patrzeć na świat współczesny szeroko, bez tzw. kłapek na oczach, bez ograniczeń, ale też pozwala oceniać właściwie to, co ten świat mi proponuje, czy to mi się opłaci w perspektywie zbawienia, czy to mi do zbawienia potrzebne.

Aby bardziej wierzyć, trzeba więcej wiedzieć. Należy poznać zasady wiary, jej treść, jej wymagania moralne. Kiedy się ją coraz bardziej zna, wtedy widać jej wartość. Trzeba znać Tego, który jest fundamentem wiary – Jezusa Chrystusa, kim był, jakie było Jego nauczanie, a więc Jego historię. Ale Jezus Chrystus jest ten sam dziś i na wieki. Kim jest dla Ciebie, czy to On wyznacza twoje życiowe szlaki, czy idziesz po nich z Nim, a nigdy bez Niego? To są pytania wciąż aktualne i wymagają odpowiedzi każdego, kto mówi, że wierzy. Nie wystarczy powiedzieć: wierzę. Trzeba jeszcze powiedzieć: w Kogo i Komu wierzę i jak wierzę. Wiara musi mieć wartość, trzeba ją sobie cenić, musi też kosztować. Nie ma wiary łatwej, przyjemnej. Za wiarę wielu poniosło i ponosi mocne konsekwencje, niejednokrotnie aż do utraty życia. I tu jest paradoks: wiara jest cenniejsza od życia. A Chrystus mówi: „Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa”.



BĄDŹMY ŚWIADKAMI MIŁOŚCI

Pasterze Kościoła w Polsce napisali List na temat małżeństwa i rodziny nawiązujący do hasła tego Roku Kościelnego „BĄDŹMY ŚWIADKAMI MIŁOŚCI”. Biskupi zakończyli list słowami: „Umiłowani w Chrystusie Panu! Kończąc, pragniemy zwrócić uwagę, na wydany w tym roku przez Konferencję Episkopatu Polski dokument pt. „Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie”. Bardzo serdecznie zachęcamy do jego lektury. Dzisiejszy fragment mówi o wartości małżeństwa jako wspólnoty dwojga osób oraz jak w rodzinie realizować zasady życia według Ewangelii.

**«Nie jest dobrze, aby człowiek był sam»
(Rdz 2,18)**

121 Są pozytywne, zgodne z wolą Bożą i płodne duchowo wybory samotności. Od pierwszych wieków Kościoła niektórych ludzi pociąga życie pustelnicze. Są też świadomie samotni konsekrowani świeccy, którzy pełnią im właściwą i niezastąpioną misję. Godna szacunku jest również samotność wybrana z racji sumienia, np. przez niezdolnych do małżeństwa. Istnieje też złożony i bolesny problem samotności wśród młodych kobiet i mężczyzn, którzy nie mogą założyć małżeństwa.

122 Nie można jednak powołaniu do życia w rodzinie przeciwstawiać bycia tzw. singlem, czyli manifestującej niechęć do małżeństwa samotności z wyboru, która nie chce budować wyłącznych i trwałych relacji. Byłoby nadużyciem nazywać to znakiem czasu, a tym bardziej powołaniem. Bóg, który nas stworzył na swój obraz, nie jest samotnikiem, ale wspólnotą miłujących się osób, gdzie nieustannie wzajemne oddawanie się i przyjmowanie stanowi styl istnienia. Decyzja, by prowadzić styl życia określany w dzisiejszej kulturze jako bycie singlem, rodzi się z egoistycznej chęci brania dla siebie bez zobowiązań. Tymczasem, „człowiek nie może się w pełni odnaleźć inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z samego siebie”.

123 Swego rodzaju moda na «singlowanie» sugeruje, by z większą troską wychowywać młodych do ofiarnej miłości. Warto pamiętać, że Papież Jan Paweł II, przygotowując do zawarcia sakramentu małżeństwa, tłumaczył: Nie wystarczy, gdy mówisz „Tak cię kocham, że chcę cię wziąć za żonę/ za męża”. Musisz iść dalej. Musisz wypłynąć na głębię. Musisz dorosnąć do tego, by powiedzieć „Tak cię kocham, że samą/ samego siebie chcę ci oddać w sposób nieodwołalny, na zawsze”.

Sposoby ewangelizowania właściwe rodzinie

126 „Rodzina, jak Kościół, musi być miejscem, w którym Ewangelia jest przekazywana i z którego Ewangelia promieniuje”. Trzeba jednak rozumieć i pamiętać – zarówno w przepowiadaniu, jak przy organizacji życia duszpasterskiego – że „rodzina jest powołana, by prowadzić dzieło ewangelizacyjne w jej właściwy i oryginalny sposób, inaczej, niż ma to czynić pojedynczy wierny na mocy swego chrztu”. Ponieważ sakrament małżeństwa „nadaje specyficzny wymiar powołaniu chrzcielnemu (...), dlatego rodzina jest powołana, by ewangelizować poprzez samo swoje istnienie. Samo sedno jej zba-

czej misji w świecie określają dwie fundamentalne wartości: miłość i życie”. „Rodzina chrześcijańska jest zatem strukturą ewangelizującą in actu”. „Sposoby ewangelizowania właściwe rodzinie oraz podstawowe treści” ukazuje Familiaris consortio.

127 U podstaw zaangażowania w służbę Ewangelii leży troska o to, by własna rodzina była domowym Kościołem. Miłość małżeńska i rodzinna przeżywana z prostotą na co dzień, „ustawiczne promieniowanie radością miłowania”²²¹, a przede wszystkim uświęcanie rzeczywistości ziemskiej pośród codzienności są pierwszym darem dla Kościoła i głównym świadectwem wobec świata.

128 Trzeba też bardzo mocno podkreślić, że rodzice powinni czuć się rzeczywiście odpowiedzialni za wychowanie w wierze swoich dzieci, gdyż „posługa ewangelizacyjna rodziców chrześcijańskich jest swoista i nie do zastąpienia”: mają oni być dla nich pierwszymi zwiastunami i świadkami wiary. «Pierwszymi», czyli tymi, którzy kładą konieczne fundamenty, na których inni mogą budować, a bez których jest to trudne, czasami wręcz niemożliwe. Jako «zwiastuni wiary» niech jak najczęściej rozmawiają ze swymi dziećmi o Bogu, wprowadzając je w świat wiary (obraz Boga, Rok liturgiczny, Pismo Święte), w modlitwę i w życie sakramentalne. Niech uczą je przyjaźnić się i naśladować Świętych. Niech przygotowują je do zadań apostołskich, od najmłodszych lat ucząc je wspomagać ubogich, odwiedzać chorych, myśleć o innych, a nie tylko o sobie. Niech mówią o wartości i przymiotach małżeństwa oraz dyskutują z nimi o zagrożeniach małżeństwa i rodziny. Przygotować swe dzieci do szczęśliwego życia w małżeństwie to przecież zadanie najważniejsze rodzicom i powinno być ich podstawową troską. Jako zaś «świadkowie wiary» niech jasno pokazują, że to, czego uczą swe dzieci, jest istotną treścią ich codziennego życia. Trzeba przypomnieć, że „w Kościele za pierwszy środek ewangelizowania należy uważać świadectwo życia prawdziwie chrześcijańskiego”. „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków niż nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”.

129 „Sakrament małżeństwa, który podejmuje małżeństwo, który nakłada obowiązek obrony i szerzenia wiary, czyni małżonków i rodziców chrześcijańskich świadkami Chrystusa „aż po krańce ziemi”, prawdziwymi i właściwymi „misjonarzami” miłości i życia. Pewna forma działalności misyjnej może być rozwijana już wewnątrz rodziny. Ma to miejsce szczególnie wtedy, gdy ktoś z jej członków nie wierzy lub nie praktykuje konsekwentnie. W tym przypadku inni członkowie rodziny – okazując mu

(cd - na stronie 11)

Całuję tę ziemię

Ccałowałem ziemię polską, z której wyro-
słem. Ziemię, z której wezwał mnie Bóg
– niezbadanym wyrokiem swej Opatrzności
– na Stolicę Piotrową w Rzymie. Ziemię, do której
przybywam dzisiaj jako pielgrzym. Polska, ta zie-
mia moja ojczysta, w której stale tkwię głęboko
wrośnięty korzeniami mojego życia, mojego serca,
mojego powołania. Polska, to kraj, w którym jak
pisał Norwid- „kruszynę chleba podnoszą z ziemi
przez uszanowanie dla darów nieba... gdzie pierw-
sze ukłony są- jak odwieczne Chrystusa wyznanie:
„Bądź pochwalony”.

Nie sposób zrozumieć dziejów narodu pol-
skiego – tej wielkiej tysiącletniej wspólnoty, która
tak głęboko stanowi o mnie, o każdym z nas – bez
Chrystusa. Jeżeli odrzucimy ten klucz do zrozu-
mienia naszego Narodu, który miał przeszłość tak
wspaniałą, ale zarazem tak straszliwie trudną – nie
zrozumiemy samych siebie.

Całuję tę ziemię, z którą nigdy nie może się
rozstać moje serce. Nie zapomnę nigdy dni, które
dane mi było spędzić w mojej drodzej Ojczyźnie.
Zabieram ją w sercu, życzę jej ciągłego postępu we
wszystkich dziedzinach życia duchowego, moralne-
go, kulturalnego, społecznego i ekonomicznego.

Polska, może wydobyć lepszą przyszłość, ale
tylko pod warunkiem uczciwości, trzeźwości,
wiary, wolności ducha i siły przekonań. Musicie

być mocni tą mocą, którą daje wiara. Musicie być
mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż
śmierć.

Mój pobyt w Polsce umocnił moje duchowe
więzy z umiłowaną Ojczyzną i z tym Kościołem,
z którego wyszedłem i któremu pragnę służyć
nadal całym sercem i ze wszystkich sił, poprzez
uniwersalną posługę papieską. Zanim jednak
stąd odejdę, proszę Was, abyście całe to duchowe
dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze
przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką
zaszczepia w nas Chrystus na Chrście świętym.

– abyście nigdy nie zwątpili i nie znuzyli się,
i nie zniechęcili,

– abyście nie podcinali sami tych korzeni,
z których wyrastamy,

– abyście mieli ufność nawet wbrew każdej
swojej słabości,

– abyście zawsze szukali duchowej mocy u Te-
go, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek
ją znajdowało;

– abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która
jest największa, która się wyraziła przez Krzyż,
a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia,
ani sensu.

„...Całuję tę ziemię, z którą nigdy nie może się
rozstać moje serce”

(Wybrała Irena)



Wspomnienie o nauczycielu

Gdy sięgam pamięcią czasów wojny, mego odległego dzieciństwa, jawią mi się baraki w Siewiernoej Kargowie Archangielskiej Oblaści zewsząd otoczone tajgą błotniatą, pełną komarów latem i skutą lodem zimą. To właśnie w jej lasach śp. Franciszek Tujakowski, śp. mój ojciec Leon Jaroszewski i wielu, wielu Polaków ścinałi drzewa i przygotowywali je do spływu Dźwiną. Wszyscy szli na „lesoróbkę” niewłaściwie ubrani, głodni, zmęczeni, niedożywieni, niejednokrotnie chorzy. Po wielu godzinach pracy pod nadzorem wracali utrudzeni ponad ludzką miarę do baraków, aby nazajutrz znów udać się do katorżniczej pracy.

Jesienią 1941 r. zaistniała możliwość opuszczenia obozu i udania się w zdrowsze rejon-y Związku Sowieckiego. Znaleźliśmy się w Altajskim Kraju – w Talmience, gdzie dla polskiego nauczyciela było miejsce pracy nie w szkole, lecz na podwórzu piekarni. Pan Franciszek pracował tam z moim Tatą, stąd wiem, że pitowanie i rąbanie drzewa gwarantowało otrzymanie poza kolejką przepiśowej racji chleba a czasami nawet dodatkowej porcji dzięki dobremu sercu rosyjskich piekarzy.

Dobre stosunki polsko – sowieckie dzięki porozumieniu Sikorski – Majski umożliwiły latem 1942 r. otwarcie na dwa miesiące polskiej szkoły mieszczącej się w jednej salce. Z tego okresu pamiętam naukę piosenek, wierszy, pisanie dyktand i rozwiązywanie zadań. Naszemu Panu dało się przynieść na wygnanie kilka polskich podręczników. Tu należy uczynić małą dygresję i przypomnieć, że ludzie NKWD nie tylko robili rewizję w czasie aresztowania, lecz również po przybyciu na miejsce zsyłki szukali polskich książek. Tępione szczególnie były modlitewniki.

To, że panu Franciszkowi udało się zmylić czujność sowieckich władz graniczy z cudem. Jeżeli nie myślę się, było jeszcze trochę tych lekcji w zimie 1943 r., a potem dopiero w roku szkolnym 1945/46. To już była prawdziwa szkoła – duże sale lekcyjne (w każdej klasie pół czarnego pieca), a w nich ławki. Przez jakiś czas piec ów służył za tablicę.

Siedzieliśmy ciepło ubrani (w piecu paliło się drzewem własnoręcznie zrąbanym i przywiezionym do szkoły), skupieni i zasluchani. Nie było zeszytów, pisaliśmy na marginesach książek klasyków marksizmu wydawanych na pięknym papierze, bo tylko te można było kupić w księgarni.

Po jakimś czasie dostaliśmy zeszyty. Do klasy IV, a potem V uczęszczały polskie i żydowskie dzieci. Niektóre z nich nie przychodziły do szkoły w soboty, co nasz Pan ukrywał przed szkolną władzą sowiecką. Narażał się ogromnie, co pojmie tylko ten, kto zetknął się z totalitarnym systemem komunistycznym w rosyjskim wydaniu.

Gdy przymknę oczy, widzę naszą klasę i naszego Pana. Uczy nas modlitwy przed nauką i po nauce, uczy nas gramatyki, geografii, historii Polski, matematyki, śpiewu.

Uczy nas recytacji wierszy i fragmentów prozy. Jeszcze dzisiaj recytuję z pamięci fragmenty „Chłopów” W. Reymonta. Tak doskonale przygotowana mogłam we wrześniu 1946r. zostać uczennicą II kl. Gimnazjum i Liceum Żeńskiego w Bydgoszczy.

Nigdy jednak nie przeżyłam tyle radości płynącej z samego faktu uczenia się. Po raz pierwszy w dalekiej Syberii poczułam dumę z przynależności do narodu o wspaniałej boha-terskiej przeszłości. „Po czynach poznać ich” – mówi Pan Bóg w Ewangelii.

W ponurych komunistycznych czasach daleko za Uralem w osadzie oddalonej tysiące kilometrów od Ojczyzny Pan Tujakowski uczył miłości do Niej i służby dla Niej – sam żyjący jak my wszyscy w niedostatku, chroniący powierzony mu skarb – dzieci.

Gdy w dniu Zmartwychwstania Pańskiego organista zaintonuje: „Otrzyjcie już łzy, płaczący, z żalu serca wyzujcie.. Wszyscy w Chrystusa wierzący weselcie się, radujcie...”; z ogromną wdzięcznością myślę o swoim drogim Wychowawcy i Nauczycielu, który nauczył mnie tej pieśni.

Krystyna Jaroszewska-Suchodolska





Bazylika Mniejsza p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

Adres parafii: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1 tel.: 87 5162141
Konto bankowe: BS Sejny 20 93540007 0000 0000 0635 0003
Proboszcz parafii: ks. prałat Zbigniew Bzdak, e-mail: ksbzdak@diecezja.elk.pl
Wikariusze: ks. Piotr Mozyro, ks. Piotr Swędrowski, ks. Bernardas Augaitis.

Zapowiedzi przedślubne:

Tomasz Kopaczyk, kawaler, Nieszawa, Parafia św. Jadwigi i Katarzyna Wilkiel, panna, Sejny, Parafia tutejsza.

Módlmy się za narzeczonych, aby z wiarą i roztropnie przygotowali się do zawarcia sakramentu małżeństwa.

Sakrament małżeństwa:

12/02/2011 – Barbara Skupień i Józef Kierejszys

Sakrament Chrztu Świętego:

12/02/2011 – Oskar Kierejszys

13/02/2011 – Wiktoria Carmen Głogowska

Odeszli do wieczności:

† Mieczysław Piechota, Sejny (l. 87) zm. 11/02/2011

Zapiski pielgrzyma

17 IX 2010 –piątek

Wyjechaliśmy o 6, tutaj świt dopiero o 8. „Kiedy ranne wstają zorze”, „Godzinki”, „Anioł Pański”. Smutny film „Spaleni słońcem”.

Dzisiaj modlimy się za Ojczyznę – rocznica wkroczenia wojsk radzieckich we wrześniu 1939 r. Śpiewaliśmy też żołnierskie piosenki.

Kolacja już w Lourdes, po niej Msza św. w pomieszczeniu obok stołówki. Siostra Henryka przeczytała myśli Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, bo dziś Kościół wspomina tego świętego. „Pan Bóg ma swoje plany wobec człowieka. Zaufajmy Mu, okażmy cierpliwość, spokój i pokorę...”

Mimo deszczu poszliśmy przed Bazylikę na Maryjną Procesję Świata. Już trwała i tłumy wiernych z parasolami i lampionami ustawiły się przed świątynią. Tym razem oglądaliśmy uroczystość z góry, z tarasu Bazyliki. Padało, mimo to odwiedziliśmy jeszcze Grotę Massabielle, wzięliśmy wody z cudownego źródła.

Wracaliśmy znajomymi już ulicami, grały światła neonów, błyszczały krople deszczu, na ulicach panował duży ruch. Czynne wszystkie sklepiki pamiątkami.

Żal, że trzeba rozstać się z Lourdes.

Regina

Ofiarodawcy kolędowi

W „Siewcy” będziemy umieszczać sukcesywnie wszystkich ofiarodawców, którzy złożyli oprócz ofiary kolędowej specjalną ofiarę na prace remontowe w tym roku. Serdecznie Bóg zapłać wszystkim ofiarodawcom poniżej, którzy złożyli w sumie 1480 zł.

Miszkiel Witold Genowefa, Sejny, Konarskiego
Kondracka Helena, Sejny, Konarskiego
Gałdzewicz Lubomira, Sejny, Konarskiego
Wowak Emilia, Sejny, Konarskiego
Karwowska Irena, Sejny, Konarskiego
Lewandowscy Jerzy Zofia, Sejny, Konarskiego
Kiewlak Mieczysława, Sejny, Konarskiego
Wołongiewicz Piotr Anna, Sejny, Konarskiego
Choroszko Józef Irena, Sejny, Konarskiego
Okulanis Romuald Teresa, Sejny, Konarskiego
Radzewicz Aniela, Sejny, Konarskiego
Klahs Andrzej Zofia, Sejny, Elektryczna
Andruczyk Maria, Sejny, Zawadzkiego
Zajko Franciszek Zofia, Sejny, Elektryczna
Dzieniaiewicz Jan Halina, Sejny, Elektryczna
Jagłowski Dariusz Dorota, Sejny, Elektryczna
Kopiec Stefan Teresa, Kolonia Sejny
Poświatowscy Walenty Zofia, Kolonia Sejny
Majewscy Waclaw Marianna, Kolonia Sejny
Łejmel Dariusz Dorota, Kolonia Sejny
Żmijewscy Jarosław Ewa, Kolonia Sejny
Poźniak Czesław Grażyna, Kolonia Sejny
Rapczyńscy Marian Małgorzata, Sejny, Akacjowa
Wyźlański Józef Lilia, Sejny, Zawadzkiego
Franiak Stefan Halina, Sejny, Zawadzkiego
Namiotkiewicz Marian Anna, Sejny, Łąkowa
Motuk Zofia, Sejny, Konarskiego
Kozakiewicz Janusz Zofia, Sejny, Konarskiego
Kozakiewicz Bernard Daniela, Sejny, Konarskiego
Niewiadomscy Czesław Lidia, Sejny, Zawadzkiego



Ogłoszenia duszpasterskie

1 Każda niedziela jest wyjątkową okazją do dojrzewania naszej wiary, do pogłębiania i zacieśniania naszej osobistej relacji z Bogiem. Jakże jest ważne, aby w tym procesie brała udział każda nasza rodzina i cała wspólnota parafialna. Pozwólmy Panu Jezusowi przemieniać nasze życie. Powierzajmy Mu trudy minionego tygodnia i nadzieje dni, które otwiera przed nami. Niech On działa w naszych sercach, wówczas codzienność wypełni się dobrem.

2 Dzieci klas drugich przygotowujące się do pierwszego pełnego udziału w Eucharystii i ich rodziców zapraszamy na wspólnotową Mszę św. i katechezę w niedzielę, 20 lutego o godz. 15.00. Dzieci przynoszą ze sobą modlitewniki.

3 W tym tygodniu, we wtorek, 22 lutego, przypada święto Katedry świętego Piotra Apostoła. Już od IV wieku wierni Rzymu obchodzili pamiątkę założenia gminy chrześcijańskiej i obrania Wiecznego Miasta przez świętego Piotra Apostoła na stolicę Kościoła Chrystusowego. Symbolem władzy Piotrowej stała się potężna bazylika, wzniesiona w XVII wieku nad grobem pierwszego biskupa Rzymu. Ale nie o samą budowlę przecież chodzi. Święto jest przede wszystkim okazją do wyrażenia czci świętemu Piotrowi i każdemu jego następcy, którzy zgodnie z wolą Chrystusa zostali postawieni jako pasterze całego Kościoła powszechnego. Przez tyle lat wielką modlitewną miłością otaczaliśmy Jana Pawła II, o którym z taką dumą mówiliśmy: Piotr naszych czasów. Niech nie zabraknie wyrazów oddania i modlitwy w intencji panującego nam obecnie Ojca Świętego Benedykta. Naszym obowiązkiem jest wspierać jego pasterską posługę w niesieniu Ewangelii wszystkim narodom.

4 Koło Sybiraków w Sejnach będzie miało swój znak – sztandar, który ma prowadzić do jeszcze mocniejszych relacji wzajemnych członków tego stowarzyszenia oraz pomysłów na owocne upamiętnianie tych, którzy zostali wywiezieni w latach czterdziestych i pięćdziesiątych na Syberię, ponieważ byli Polakami i kochali Polskę. Uroczystość poświęcenia sztandaru będzie w niedzielę, 27 lutego na Mszy św. o 11.30. Będzie przewodniczył Biskup Pomocniczy Diecezji Ełckiej J.E. Bp Romuald Kamiński.

5 W procesie budowania naszej komunii z Bogiem nieustannie powinniśmy pamiętać, że każda niedziela jest Dniem Pańskim. Właśnie niedziela jest dniem zgromadzenia liturgicznego, dniem rodziny chrześcijańskiej, dniem radości i odpoczynku od pracy; jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego; jest głównym dniem celebrowania Eucharystii, ponieważ jest to dzień zmartwychwstania Pańskiego. Biorąc żywy i świadomy udział we Mszy Świętej, wskazujemy na żywotność naszej wiary.

6 W piątek, 4 marca, który jest jednocześnie pierwszym piątkiem miesiąca, czcimy świętego Kazimierza (1458-1484), polskiego królewicza, który swym bogobojnym życiem udowodnił, że władza wcale nie musi być okazją do nadużyć, korupcji ani wyścigu w gromadzeniu doczesnego bogactwa. Władza i polityka jest dziełem Boga i traktowana jako powołanie może stać się też drogą do świętości. Ponieważ święty Kazimierz jest patronem naszych braci Litwinów, przez jego wstawiennictwo polecamy Bożej opatrności Kościół i cały naród litewski.

7 W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. Postarajmy się o chwilę adoracji Najświętszego Sakramentu, ofiarując ją w intencji nowych powołań do kapłaństwa i życia zakonnego, także z naszej wspólnoty parafialnej. Pierwszy piątek to dzień Komunii Świętej wynagradzającej za grzechy osobiste i całego świata. Chrystusa Eucharystycznego możemy przyjąć tylko czystym sercem. Dlatego w naszym kościele okazja do pierwszopiątkowej spowiedzi świętej od godz. 15.00 W pierwszą sobotę Matkę Najświętszą prosimy o opiekę nad naszymi rodzinami.

Intencje mszalne 20.02.– 06.03.2011 r.

NIEDZIELA VII ZWYKŁA, 20 lutego 2011

07:00 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:30 +Paweł Margiewicz (7 rocz.) +Józef Marteki
10:00 +Adam +Jerzy (1 rocz.) Jakubowscy
Żegary 10.00 (LT) +Józef Popiel (greg)
11:30 +Kazimierz Augustynowicz (10 rocz.)
13:00 LT: +Aldona Pieczulis (4mc); +Eugeniusz
Woźnialis (1 rocz.)
Krasnowo: Za parafian
17:30 +Leon Jursza +Czesław Słabiński i ich rodzice

PONIEDZIAŁEK, 21 lutego 2011

06:30 +Henryka +Weronika +Wacław +Czesław
z rodz. Pietkiewiczów i Gobczyńskich
08:00 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:00 +Stanisław Dobuszyński (2 rocz.)
08:00 +Leszek i zm. z rodziny
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
17:30 +Bogusława Borowska (1 rocz.) egzekwie

WTOREK, 22 lutego 2011

06:30 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:00 +Janina Kosińska (29 rocz.) i zm. z rodziny
08:00 +Adela (2mc) +Zdzisław (9mc) Mrozicy
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
17:30 +Anna Michalska (5mc)
17:30 +Romuald Fejfer (2 rocz.)
17:30 +Kamil +Józef +Helena z rodz. Fiedorowiczów

ŚRODA, 23 lutego 2011

06:30 +Wincenty Korzenicki (1 rocz.)
06:30 O błóg. Boże i zdrowie dla rodz. Dulewiczów
i w gospodarstwie
08:00 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:00 +Eugeniusz +Krzysztof Kordowscy +Anna
Janczulewicz
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
17:30 +Józef Janczulewicz (24 rocz.) +Józefa

CZWARTEK, 24 lutego 2011

06:30 +Marianna Tawrel (10mc)
06:30 +Janina Klucznic (3mc)
08:00 Dziękczynna i o błóg. Boże i opiekę MB Sejneńskiej w rocz. urodz. dla ks. Dariusza
08:00 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:00 +Stanisław Maksimowicz
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
17:30 +Antoni Gibas (2 rocz.)
17:30 +Marianna i z rodz. Czokajło

PIĄTEK, 25 lutego 2011

06:30 +Mieczysław Żyliński (1 rocz.) +Weronika
06:30 +Kazimierz Basiaga
08:00 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:00 +Bronisław +Adolfina (28 rocz.)

09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
17:30 +Anna +Hieronim Ogórkis +Petronela +Bronisław Kossa i zm. z tych rodzin
17:30 +Franciszek +Agata +Franciszek z rodz. Sidor i Wojciechowskich

SOBOTA, 26 lutego 2011

06:30 +z rodz. Zabłockich i Zdunek
08:00 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:00 +Anastazja Skrypko (3 rocz.)
08:00 +Antoni Mielech (6 rocz.)
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
17:30 Janina Konopko (11 rocz.)
17:30 +Iwona Bielawska (miesiąc od pogrzebu)

NIEDZIELA VIII ZWYKŁA, 27 lutego 2011

07:00 +Aniela Warakomska (6mc)
08:30 +Natalia Miszczek (6 rocz.)
10:00 +Katarzyna +Piotr Gaus +Czesława +Franciszek Kołpak
Żegary 10.00 (LT) +Józef Popiel (greg)
11:30 Za parafian Poświęcenie sztandaru Koła Sybiraków
13:00 (LT) +Julia Leonczyk (2 rocz.) +Jerzy
Krasnowo:
17:30 +Władysław Zdancewicz (greg)

PONIEDZIAŁEK, 28 lutego 2011

06:30 +Zenon Misiukanis (miesiąc od pogrzebu)
08:00 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:00 +Franciszek (35 rocz.) i z rodz. Gerwelów
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
17:30 +Romuald Jakubowski (m-c od pogrzebu)
17:30 +Józef Konewko (pół roku)

WTOREK, 1 marca 2011

06:30 +Jadwiga Wołukanis (4 rocz.)
08:00 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:00 +Wincenty Niewulis (greg)
08:00 +Antoni Grażulewicz (m-c od pogrzebu)
09:00 LT +Józef Popiel (greg)
17:30 Dziękczynna
17:30 Za Ojczyznę, Ojca Świętego i Radio Maryja

ŚRODA, 2 marca 2011

06:30 +Wincenty Niewulis (greg)
08:00 +Władysław Zdancewicz (greg)
08:00 +Natalia +Henryk +Grzegorz Myszczyński
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
17.30 O błóg. Boże i opiekę MB Sejneńskiej dla Eweliny Jarzębowicz w 18 rocz. urodz. i dla rodziny

CZWARTEK, 3 marca 2011 pierwszy miesiąca

06:30 +Wiktoria +Józef +Emilia +Marianna z rodz. Kamińskich

08:00 +Wincenty Niewulis (greg)
08:00 +Grzegorz Siemianis
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
17:30 O błóg. Boże, mocną wiarę i miłość dla Sylwii Łabanowskiej w 18 rocz. urodz. i dla rodziny

PIĄTEK, 4 marca 2011 pierwszy miesiąca

06:30 +Wincenty Niewulis (greg)
08:00 +Kazimierz +rodzice i rodzeństwo
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
16:00 ++Kazimierz +Natalia +Helena z rodz. Wilkielów
17:30 +Kazimierz +Feliks +Wiesław Kalwejt

SOBOTA, 5 marca 2011 pierwsza miesiąca

06:30 +Wincenty Niewulis (greg)
08:00 +Władysława Miszkiel (8 rocz.)
09:00 (LT) +Józef Popiel (greg)
16:00 O błóg. Boże dla Nowożeńców: Cecylii i Łukasza
17:30 +Jan (21 rocz.) +Benigna (1 rocz.) z rodz. Baganów i Milewskich

NIEDZIELA IX ZWYKŁA, 6 marca 2011

07:00 +Wincenty Niewulis (greg)
08:30 +Stanisław Górski (13 rocz.)
10:00 +Anna (18 rocz.) +Józef (1 rocz.) +Jan (11 rocz.) i jego syn z rodz. Maksimowiczów (konc.)
Żegary 10.00 (LT) +Józef Popiel (greg)
11:30 Za parafian
13:00 (LT): +Anna Macianis (5mc) +Jerzy +Antoni Auruszkiewicz
Krasnowo:
17:30 +z rodz. Sosnowskich

W NAJBLIŻSZYM CZASIE

PATRONUJĄ NAM:

– **23 II** – św. Polikarp, biskup i męczennik, uczeń świętego Jana Ewangelisty, ustanowiony przez tego Apostoła biskupem Smyrny w Azji Mniejszej; zaliczany jest do grona Ojców Apostolskich, czyli tych pisarzy chrześcijańskich, którzy znali Apostołów i bezpośrednio od nich czerpali naukę pozostawioną przez Chrystusa; po 60 latach przewodzenia Kościołowi w Smyrnie poniósł śmierć męczeńską pomiędzy rokiem 155 a 169 (wspomnienie obowiązkowe).

BĄDŹMY ŚWIADKAMI MIŁOŚCI

(ciąg dalszy ze strony 5)

szacunek, troskę i szczerą miłość, winni dawać mu żywe świadectwo ich wiary, które by go pobudziło i podtrzymało na drodze ku pełnemu przyłgnięciu do Chrystusa Zbawiciela". Zaangażowanie rodziny katolickiej w ewangelizację polega też na tym, że usiłuje ona – przy poszanowaniu swojej tożsamości – być „znakiem dla rodzin, które jeszcze nie wierzą, i dla tych rodzin chrześcijańskich, które już nie żyją konsekwentnie wedle otrzymanej wiary". Stąd też ustawiczne kształtowanie i podtrzymywanie atmosfery domu chrześcijańskiego jest rzeczywistym działaniem ewangelizacyjnym. Każdy człowiek powinien znaleźć w nim atmosferę pokoju, modlitwy, spokojnej radości i pokornego zawierzenia Bogu. Spoglądając na małżonków oraz na ich relacje z dziećmi i dziadkami, powinien za każdym razem zostać urzeczony pięknem rodziny chrześcijańskiej. Życie rodzinne powinno dodawać mocy i nadziei ludziom przeżywającym trudności rodzinne, a błędzących wzywać do nawrócenia.

130 Takie świadectwo jest dzisiaj szczególnie cenne dla dzieci z rozbitych rodzin oraz dla takich, które we własnych rodzinach nie doświadczyły szczęścia rodzinnego. Oprócz świadectwa – a czasem, aby mogły się one na świadectwo otworzyć – dzieci te potrzebują słów umocnienia i nadziei, że i dla nich w przyszłości szczęście rodzinne jest możliwe.

131 Równocześnie należy wykorzystywać okazje nadarzające się w pracy, wśród sąsiadów i podczas spotkań towarzyskich, by kształtować w duchu chrześcijańskim sposób myślenia i obyczaje, szczególnie w tym, co się odnosi do miłości, małżeństwa i rodziny.

132 „Nie powinno się zapominać o tym, że [scharakteryzowana powyżej] postęga, którą małżonkowie i rodzice chrześcijańscy wypełniają na rzecz Ewangelii, jest zasadniczą posługą kościelną, czyli o tym, że wchodzi ona w kontekst całego Kościoła jako wspólnoty ewangelizowanej i ewangelizującej”.

133 Szczególną formą zaangażowania się w służbę „Ewangelii życia” jest adopcja dzieci, rodzicielstwo zastępcze, prowadzenie rodzinnego pogotowia opiekuńczego bądź rodzinnego domu dziecka. Każde z tych działań zasługuje na najgłębszy szacunek i rzeczywiste wsparcie społeczne. Niezastąpioną misję wypełniają obrońcy życia. To prawdziwi prorocy naszych czasów. Cieszymy się, że pośród nich jest mnóstwo młodzieży, studentów i młodych małżeństw. To daje nadzieję, że „życie zwycięży”.

(cdn)

Z ŻYCIA PARAFII

Dzień Chorych w Sejnach – 11 lutego 2011



Od 18 lat obchodzony jest Świątowy Dzień Chorych. W naszej Parafii przewodniczył modlitwie Pasterz Diecezji Ełckiej J.E. Bp Jerzy Mazur.

Uroczysta Eucharystia z Sakramentem Namaszczenia Chorych zgromadziła liczną grupę wiernych chorych i podeszłych wiekiem. Ksiądz Biskup odwiedził i pobłogosławił chorych w Zakładzie Opiekuńczo-Pielęgnacyjnym, Szpitalu Powiatowym i Domu Opieki Społecznej prowadzonym przez Siostry Franciszkańki Rodziny Maryi. Pobłogosławił również Służbę Medyczną w tych ośrodkach.

